

„Normalizacja”: władza - społeczeństwo - opozycja

praca magisterska o Aksamitnej rewolucji w Czechosłowacji

Rozdział pierwszy. Władza i opozycja w latach 1968-1989

Władza

W marcu 1969 podczas mistrzostw świata w hokeju na lodzie czeska drużyna spotkała się podczas eliminacji z faworyzowaną drużyną ZSRR. Dla wielu Czechosłowaków mecz ten był czymś więcej niż tylko sportowym współzawodnictwem. Dla upokorzonego wojskową interwencją narodu przyszła godzina zemsty, choćby tylko w sporcie. Zwycięstwo czeskiej drużyny wielu prażan uczciło wychodząc na ulice. Gdy w finale obie drużyny spotkały się ponownie a nierzeczywiste stało się prawdą – 28 marca Czechosłowacy ponownie pokonali radzieckich hokeistów – 150 000 tłum wyległ na Plac Wacława, aby świętować zwycięstwo i dać upust swej niechęci do radzieckich agresorów. Nie obyło się bez aktów wandalizmu i przepychanek. „Kryzys hokejowy” jak później nazwano te wydarzenia, w których w całym kraju brało udział około pół miliona osób, stała się sygnałem do ataku sił, które przez następne 20 lat będą uprawiać politykę normalizacyjną. W kwietniu – po 15 miesiącach – ze swej funkcji musiał zrezygnować A. Dubček, a jego stanowisko objął G. Husák, upatrzony przez Moskwę jako wygodne narzędzie realizacji celów Kremla.

Uformowała się ekipa, która bez większych zmian rządziła aż do swojego upadku w 1989: G. Husák, V. Bilák, J. Kempný, A. Indra (do szczytu władzy dostał się w 1971), P. Colotka, K.

Hoffmann, A. Kapek, J. Korčák, J. Lenárt, L. Štrougal, M. Hruškovič, V. Hůla. Z czasem przyłączyli się do tego grona: M. Jakeš, J. Fojtík, J. Haman. Na prawie samym końcu dołączył polityk, który odegra ważną rolę w wydarzeniach listopada 1989 r. L. Adamec. Warto jednak zauważyć, że i w tej ekipie pogromców wszystkiego, co niezależne brak było jedności. Wytworzyły się dwie grupy: jedna, w której największym autorytetem cieszył się Bil`ak (a także Hoffmann, Indra, Kapek), nazwana mianem „internacjonalistów” walczyła zaciekle przeciwko tym, którzy w „sierpniu 1968 nie okazali natychmiastowego entuzjazmu[1]” (Husák, Kempný, Horčák, Lenárt, Štrougal).

Nowa ekipa, składająca się z generacji, wychowanej na wydarzeniach z lutego 1948 r., której stanowisko do wydarzeń „Praskiej Wiosny” streszcza sformułowanie: „nie może powtórzyć się sytuacja, choćby i trochę tylko podobna do procesu odnowy; trzeba zadusić w zarodku każdą myśl, która przypominałaby ideę „Praskiej Wiosny”[2]” zastąpiła namiastki pluralizmu biurokratycznym centralizmem. Do władzy doszła garstka osób:

„bezideowy konglomerat [...] który łączy jedynie ślepe podporządkowanie i umiejętność pełnienia funkcji bezwolnych wykonawców poleceń i dyrektyw [...], elitę skierowaną na działalność ‘dla siebie’ i ‘pod siebie’, a tym jedynie stojącą ponad masą, jako sfera politycznej władzy i przemocy, że opierała się o ‘fałszywą ideologię”[3].

Wedle zasady tzw. demokratycznego centralizmu, cała władza była skupiona w kierownictwie w Centralnym Komitecie i w partyjnym aparacie, który rządził sekretariatem CK. Członkowie i organizacje terenowe nie miały żadnego wpływu na decyzje polityczne. Z parlamentu[4] musieli odejść zwolennicy „Praskiej Wiosny” (wedle biurokratycznej nowomowy: „rewizjonistyczne, antysocjalistyczne, antysowieckie elementy, które straciły zaufanie swoich wyborców[5]”). Trójca funkcjonariuszy A. Indra, V. David i D. Hanes zawładnęła

parlamentem na kolejne 15 lat. Uczynili oni z parlamentu posłuszne narzędzie wypełniania dyrektyw kierownictwa Komitetu Centralnego, skutecznie tłumiąc każdą inicjatywę. Parlament w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych miał do spełnienia podwójną funkcję: miał być posłusznym narzędziem w ręku elity prowadzącej politykę „normalizacji”, a jednocześnie grać rolę zgromadzenia przedstawicieli ludu, których celem jest „wypełnianie woli swoich wyborców”.

Od początku lat siedemdziesiątych nowe kierownictwo w KPCz rozpoczęło proces konsolidacji swojej władzy poprzez czystki kadrowe skierowane przeciwko tym, którzy pod końcem lat sześćdziesiątych usiłowali reformować system. „Kryterium działalności komisji kontroli nie było zachowanie jednostek w roku 1968, ale raczej ochota aktywnego popierania systemu wprowadzonego przez G Husáka po kwietniu 1969.”[6] Pierwsza fala czystek rozegrała się w samej partii. Odbędzie się podczas plenarnego zgromadzenia ÚV KPCz (25-29 IX 1969), na którym uznano zjazd vysočanský[7] za nielegalny, pozbawiono jego uczestników mandatów, a następnie wyrzucono z partii jego głównych protagonistów.

Drugą falą czystek kierował Milouš Jakeš, dotknęła ona władz ustawodawczych, struktur bezpieczeństwa, armii, organizacji masowych, mediów i pozostałych partii Frontu Narodowego. Zamykano wiele gazet, zwalniano redakcje, reorganizowano kierownictwo wielu państwowych instytucji. W wyniku tej fali czystek zreorganizowano parlament. Trzecia fala czystek wróciła znowu na partyjną glebę, tym razem przybierając charakter masowy – w styczniu 1970 na plenarnym posiedzeniu KPCz przyjęto dokument pod nazwą: Dopis ÚV KSČ všem základním organizacím a členům strany k výměně členských legitimací KSČ (List ÚV KPCz do podstawowych organizacji i członków partii odnośnie wymiany legitymacji członkowskich KPCz). Ta fala czystek stała się „drugim pod względem wielkości aktem powojennej zemsty politycznej”[8].

Jej celem, wedle wymienionego wyżej dokumentu, było

oczyszczeni partii z „wrogich, rewizjonistycznych i prawicowych elementów”. W ten sposób z partii wykreślono pół miliona członków „najbardziej świadomych pod względem kulturalnym, jądro narodu o przekonaniach demokratycznych”[9]. Partia, która po przyjęciu Dopisu ÚV KSČ všem základním organizacím a členům strany k výměně členských legitimací KSČ oczyściła się z elementów klasowo i politycznie niepewnych, a po zatwierdzeniu Poučení z krizového vývoje ve straně a společnosti po XIII. Sjezdu KSČ „skonsolidowała” się ideologicznie, mogła przystąpić do „normalizacji życia społecznego[10]”. Jednocześnie do partii przyjęto 1 100 000 nowych członków, w większości bezideowych karierowiczów, którzy w czystkach dostrzegali szansę na budowanie swojej pozycji u boku staronowego kierownictwa. Dzięki przeprowadzonym czystkom kadrowym kierownictwo partii skonsolidowało władzę i załamało ducha rewolucyjnego w kraju, społeczeństwo zapadło w stan zbiorowej apatii i zniechęcenia. Na uwagę zasługuje taktyka władzy. Wrogowie polityczni nie byli fizycznie likwidowani, nikt nie trafiał do więzienia, tym którzy wykazali chęć poprawy i uznania słusznej linii, partia otwierała drogę powrotu (wielu z tej drogi skorzystało) na „front walki przeciw kapitalistycznemu wyzyskowi i burżuazyjnej reakcji”. Skupiono się na nacisku ekonomicznym, który choć bezkrwawy, równie skutecznie dławił opozycję, pozbawiając ją przy tym jakiegokolwiek aury męczeństwa.

W grudniu 1969 partia przyjęła dokument pod nazwą: Poučení z krizového vývoje ve straně a společnosti po XIII. Sjezdu KSČ (Nauka wypływająca z kryzysowego rozwoju w partii i społeczeństwie po XIII zjeździe KPCz). W dokumencie tym znalazły się filipiki przeciwko Praskiej Wiośnie: „W sierpniu 1968 powstała w ČSSR wyjątkowa, kontrrewolucyjna sytuacja, a nasze państwo stanęło na skraju wojny domowej”; oczywiste kłamstwa: „Tysiące komunistów, poszczególni obywatele i całe kolektywy pracujących zwracały się do kierownictw bratnich państw z prośbą o [...] internacjonalistyczną pomoc” i iluzje: „Po opanowaniu kryzysu [...] wytworzyły się podstawy do

postępującego wzrostu ekonomiki [...] wśród mas pracujących rozwinęło się szerokie i aktywne uczestnictwo oraz inicjatywa w dziedzinie zwiększania produkcji.[11]”.

Poučení stało się programem partii na następne dwadzieścia lat, określało jak należy poprawnie odnosić się do historii, teraźniejszości, jak zachowywać się w przyszłości:

„Nauka płynąca z wielkich prób, walk i twardych bojów zobowiązuje naszą partię, każdego komunistę, każdego uczciwego, czującego się socjalistą obywatela naszego państwa, ochraniać nasz kraj, rozwijać socjalizm i nigdy już nie dopuścić do jego zagrożenia niczym i nikim, nawet gdy nieprzyjaciel kryje się za pięknymi słówkami i hasłami. Jest to nasz rewolucyjny, narodowy, klasowy i internacjonalistyczny obowiązek. Gwarancją jego spełnienia może być jedynie partia komunistyczna, która pewnie stoi na gruncie na zasad marksizmu-leninizmu, partia skonsolidowana w walce z klasowym nieprzyjacielem, oczyszczona od wszelkich brudów oportunistów i rewizjonizmu, partia która swą jasną i realistyczną polityką najlepiej wyraża najbardziej szlachetne tęsknoty ludu pracującego”[12].

Władza, która nie miała poparcia społecznego już w 1969 r. zdała sobie sprawę, iż tajemnica pozyskania obywateli tkwi w ekonomii, która „im dalej, tym bardziej będzie wpływać na powodzenie polityki[13]”. Uwagę niespokojnego społeczeństwa od polityki, która stała się wyłączną domeną garstki biurokratów, odwrócić mogło tylko „ulepszenie zaopatrzenia obywateli, zapewnienie stabilności stosunków ekonomicznych i osłon socjalnych[14]”. Handel wewnętrzny, zaopatrzenie sklepów w najważniejsze artykuły stały się priorytetem partyjnych ekonomistów. Udało się im za pomocą starych i wypróbowanych środków, jakim są zamrożenie cen, polepszenie dyscypliny pracowniczey, zachęcanie do większego, materialnego zainteresowania jakością i ilością produkcji i odnowieniem rywalizacji na stanowiskach pracy, zapewnić wyższy wzrost produkcji niż wzrost cen[15].

Udana stabilizacja gospodarcza przyczyniła się do powstawania społeczeństwa konsumpcyjnego. Na początku lat siedemdziesiątych wzrosła ilość indywidualnych i społecznych wydatków. Udało się też zlikwidować niektóre społeczne problemy, jak np. wzrosła ilość mieszkań dla młodych małżeństw, uległa poprawie sytuacja rencistów i emerytów itp. Stabilizacja gospodarcza niewątpliwie osiągnęła swój cel – urzędnicy komisji gospodarki narodowej mogli tryumfować: „Osiągnięcie pozytywnych wyników w rozwoju gospodarczym zapewniły nam wiarę obywateli w sprawność polityki gospodarczej[16]”. Władza dawała obywatelom możliwość samorealizacji w sferze gospodarczej i socjalnej. Ludzie skoncentrowali się na zaspokajaniu swoich potrzeb materialnych, władza w zamian żądała apolityczności i rezygnacji z publicznego życia politycznego. Ta sfera była zarezerwowana dla nomenklatury, większości obywateli pozostało ich prywatne życie i problemy. W wyniku takiego układu pomiędzy władzą a społeczeństwem, obywatel zmieniał się w konsumenta[17]. Wadliwy system gospodarczy opierający się o centralne planowanie, na razie, za pomocą regulacji cen, dochodów i dotacji politycznie wrażliwych dziedzin, potrafił ukryć swoje niedostatki i zbawić państwo od społecznych i gospodarczych wstrząsów, jakie miały miejsce np. w Polsce.

„Ceną za [pewien] standard życiowy i socjalne zabezpieczenia, które nie były poparte realnymi osiągnięciami ekonomii, była ‘stagnacja i odstawanie za rozwiniętymi krajami, co prowadziło nieuchronnie do tego, iż chwiejny społeczny układ załamał się w połowie lat osiemdziesiątych[18]”.

Co prawda sytuacja gospodarcza w Czechosłowacji w połowie lat osiemdziesiątych nie była tak dramatyczna jak w Polsce, niemniej jednak od początku lat osiemdziesiątych system gospodarczy zaczął odczuwać negatywne skutki ekonomii opartej na centralnym planowaniu i przemyśle ciężkim. Spowolniony wzrost dochodu narodowego zaczęli odczuwać także obywatele. Najgorsze gospodarcze wyniki tego okresu zanotowano w latach

1981-1985:

Tabela 1. Przyrost dochodu narodowego w Czechosłowacji w latach 1970-1988

	1970-1988	1970-1975	1975-1980	1980-1985	1985-1986	1986-1987	1987-1988
Dochód narodowy w %	3.5	5.7	3.7	1.8	2.6	2.1	2.3

Źródło: Otahál, M.: Opozice, moc, společnost 1969/1989, Praha 1994, s. 51

Wzrost dochodu narodowego zapewniał przede wszystkim ekstensywny rozwój w dziedzinach, które zapewniały ekonomiczne zaawansowanie w latach czterdziestych i pięćdziesiątych. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych czechosłowacka, przestarzała ekonomika zostawała daleko w tyle za krajami rozwiniętymi. Władza traciła „milczącą” akceptację społeczeństwa, traciła też poparcie w zagranicy: nowa polityka Związku Radzieckiego w stosunku do państw Europy Środkowej i Wschodniej oznaczała zagrożenie dla ekipy Husáka, która swą władzę legitymowała jedynie oparciem posiadanym w sowieckim Komitecie Centralnym i na sile obcych czołgów. Wraz z upadkiem doktryny Breżniewa KPCz stawało się coraz bardziej izolowane na arenie międzynarodowej. Nawet w samej partii zaczęła się pojawiać krytyka kierownictwa.

Do wielu niższych stanowisk partyjnych dostali się przedstawiciele nowego pokolenia, które łączyło oprócz wieku, niechęć do starszej generacji, blokującej karierę ambitniejszym, młodszym komunistom. Różnił ich także stosunek do reform Gorbaczowa. Młoda generacja wywodziła się głównie z szeregów Socjalistycznego Związku Młodzieży (SSM). Wkrótce doszło do spięć pomiędzy kierownikiem SSM V. Mohoritą a G. Husákiem. Nie doszło jednak do współpracy pomiędzy „młodymi wilkami” z SSM a dysydentami. M. Štěpan, wywodzący się z tej generacji szybko wybrał drogę budowania własnej kariery i przeszedł na stronę zwolenników twardej linii.

V. Mohoricie nie udało się znaleźć odpowiedniego poparcia dla

swych reformatorskich planów przed wybuchem rewolucji. Głosy krytyki rozbrzmiewały także z szeregów inteligencji technicznej i elit menedżerskich. Najbardziej aktywni przedstawiciele tych grup społecznych, którzy od dawna zdawali sobie sprawę z nieefektywności centralnego zarządzania, teraz poczuli się nim skrzępowani, gdyż dostrzegali w nim barierę dla samorealizacji. Grupa ta zdawała sobie sprawę z tego, iż zmiana systemu gospodarczego wiąże się z koniecznością zmiany systemu politycznego. Do tej grupy należeli tzw. prognostycy z Zakładu Prognostycznego Czechosłowackiej Akademii Nauk (ČSAV), którzy pracowali pod ochroną członka partii komunistycznej V. Komárka. Z zakładu Komárka wywodzą się przyszli twórcy transformacji gospodarczej: V. Klaus, T. Ježek i V. Dlouhy.

Aktywnie zaczęła występować nowa generacja inteligencji twórczej, która zasiadała w oficjalnych instytucjach. Nie była ona bezpośrednio związana z dysydentami, ale zaczęła głośno wypowiadać swoje niezadowolenie ze stanu, w jakim znalazła się kultura. W roku 1988 stanowisko głównego ideologa po A. Idrze przejął J. Fojtik, który zaczął dobierać wokół siebie nowe, nie skompromitowane twarze. Na czele Związku Literatów Czeskich stanął M. Černík, a podobne stanowisko w Związku Literatów Czechosłowackich zajął M. Válek, obaj cieszący się opinią liberalniejszych czy też nastawionych reformatorsko. M. Válek konstatował, iż „błędy i wypaczenia” są nie tylko „we sferze ekonomiki, ale także i polityki. Trzeba z wyprzedzeniem analizować przyczyny powstania Karty 77, literatury drugiego obiegu, braku zainteresowania ze strony młodzieży Związkiem Młodzieży Socjalistycznej, ale też aktywowaniem się tzw. nielegalnych struktur religijnych. Wszystko to są fakty, przed którymi realna polityki nie może zamykać oczu[19]”.

Jednak, chociaż komunistyczna inteligencja i młodzież były ośrodkiem silnego nacisku na KPCz, to mogły wpływać na politykę kraju w stopniu jedynie znikomym. Prawdziwa walka rozegrała się w partyjnym aparacie.

Najbardziej palącą kwestią stała się zmiana pierwszego sekretarza. Na wzór ogólnego schematu, który funkcjonował na terytorium od ZSRR po państwa „demokracji socjalistycznej”, na to stanowisko najbardziej predestynowaną figurą był L. Štrougal – „czechosłowacki Gorbaczow”. Ale zarówno aparat partyjny, jak i członkowie sekretariatów krajowych (wojewódzkich) nie byli gotowi na przyjęcie takiego „radykała”. Štrougal przepadł. Najważniejsze stanowisko przypadło M. Jakešowi, od którego oczekiwano zarówno: „wierność starym ideałom jak i pierestrojce[20]”.

W politykę zaczęły ingerować także służby bezpieczeństwa. Szef StB A. Lorenc oraz R. Hagenbart, także wysoki funkcjonariusz bezpieki (szef XIII oddziału ÚV KPCz), jedni z najlepiej poinformowanych i niewątpliwie jedni z najlepiej orientujących się polityków w partii nawiązali współpracę. Doszli do wniosku, że kryzys jest bliski i tylko znaczne przyspieszenie reform w duchu gorbaczowskim może pomóc zatrzymać władzę w ręku partii. W ich opinii takich reform nie mogli się podjąć ludzie stojący na czele partii. Niemniej przekonywali oni, że „gdzieś z tyłu rządzącej władzy są siły, które są gotowe rozwinąć niezbędne działania prowadzące do powrotu Czechosłowacji w szeregi państw rozwiniętych[21]”.

Projekty Hagenbarta i Lorenca nie znalazły poparcia ani u Jakeša, ani u członków kierownictwa KPCz, gdyż wszyscy oni czuli się oczywiście zagrożeni przyjmując bardzo osobiście sugestie Hagenbarta o niezdolnych do niczego „ściśle związanych z przeszłością, nie mających zaufania członków partii, kompromitujących partię swą polityką[22]”. Jednym z błędów taktycznych tandemu Hagenbart-Lorenc było odwrócenie się od L. Adamca, przewodniczącego władzy federalnej i członka kierownictwa ÚV KPCz, który w znacznej mierze zgadzał się z programem reform i jako pierwszy zrozumiał konieczność rozmów z opozycją.

Eksperci Adamca od dawna krytycznie odnosili się do sytuacji ekonomicznej kraju. On sam dał się poznać jako zwolennik

reform przede wszystkim ekonomicznych, choć dostrzegał potrzebę zmian personalnych na najwyższych stanowiskach w partii, chciał też do polityki wprowadzać młodzież, występował też przeciwko „wiodącej” roli KPCz, a także przeciw naukom wypływającym z Poučení. Adamcowi nie udało się zorganizować wokół siebie nowego centrum władzy mogącego konkurować z grupą Jakeša. Zamiast tego Adamec zaczął szukać sojuszu z ruchem dysydenckim. Za pośrednictwem swojego doradcy O. Krejčego nawiązał kontakt z grupą Most, która z kolei była w kontakcie z największym autorytetem środowiska dysydentów – V. Havlem.

[1] Měchýř, J.: Velký převrat či snad revoluce sametová?, op. cit., s.37.

[2] Poučení z krizového vývoje ve straně a společnosti po XIII. Sjezdu KSČ, cyt. za: Otáhal, M.: Opozice, moc, společnost 1969/1989: Příspěvek k dějinám „normalizace”, Praha 1994, s.19.

[3]. Otáhal, M.: Opozice..., s. 19.

[4] Cigánek F.: Předlistopadový parlament ve světle archivní dokumentace, [w:] Dvě desetiletí před listopadem 89 Sborník, Praha 1993.

[5] Ibidem, s.59.

[6] Fiala, P., Holzer, J., Mare, M., Pšeja, P., Komunismus v české republice. Vývojové, systémové a ideové aspekty působení KSČM a dalších komunistických organizací v české politice, Masarykova Univerzita v Brně, Brno 1999, s. 63.

[7] na zjeździe wysočanským (22 VIII 1968) wybrano nowy skład sekretariatu generalnego, który skrytykował agresję państw Układu Warszawskiego i opowiedział się za bezwarunkowym wycofaniem wojsk agresorów.

[8] Otáhal, M.: První fáze..., op. cit., s.13.

[9] Ibidem, s.13.

[10] Otáhal, M.: Opozice..., s. 31.

[11] cyt. za J. Měchýř, Velký převrat či snad revoluce sametová?, op. cit. s. 35.

[12] Poučení z krizového vývoje ve straně a společnosti po XIII. Sjezdu KSČ, cyt. za: Fiala, P., Holzer, J., Mare, M., Pšeja, P., Komunismus v české republice. Vývojové, systémové a ideové aspekty působení KSČM a dalších komunistických organizací v české politice, Masarykova Univerzita v Brně, Brno 1999, s. 64.

[13] Posiedzenie komisji gospodarki narodowej 12.12 1969, cyt. za Otáhal, M.: Opozice..., s. 31.

[14] Ibidem, s.31.

[15] Ibidem, s. 32.

[16] Sprawozdanie z projektu dyrektyw dla wypracowania planu rozwoju gospodarki narodowej na rok 1974 z 8 zgromadzenia komisji gospodarki narodowej ÚV KPCz z 14.04.1973, cyt. za: Otáhal, M.: Opozice..., s. 32.

[17] Ibidem, s.33.

[18] Ibidem, s. 33.

[19] Głos M. Válka w dyskusji, która odbyła się 11 września 1988, cyt. za: Opozice..., s. 78.

[20] A. Lorenc, Ministerstvo strachu? Neskartované vzpomínky generála Lorence, Tatrapress 1992, s.137.

[21] R. Hagenbart, Šedá emince aneb..., cyt. za.: Opozice..., s. 83.

[22] Opozice..., s. 83.

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.